

Anka, ot tak

łzy

Może i nie jestem taka, jaką chciałbyś abym była
Czasem jestem jestem próżna i potrafię być niemiła
Często zmienna jak pogoda i za bardzo pewna siebie
Ale przecież to nie powód aby dzisiaj stracić ciebie

Wczoraj mi obiecywałeś będę z tobą do końca twych dni
Dzisiaj płaczę świat się śmieje co się z tobą Aniu dzieje

Moje serce krwawi bo mój chłopak się nie zjawił
Stoję sama w sukni białej przed ołtarzem

Obiecuję że po ślubie zmienię w sobie wiele rzeczy
Twoja miłość z moich wad szybko mnie wyleczy
Będę grzeczna jak aniołek zawsze twoja tak jak zechcesz
Niebo ci otworzę wreszcie tylko gdzie ty teraz jesteś...

Wczoraj mi obiecywałeś będę z tobą do końca twych dni
Dzisiaj płaczę świat się śmieje co się z tobą Aniu dzieje

Moje serce krwawi bo mój chłopak się nie zjawił
Stoję sama w sukni białej przed ołtarzem

Wczoraj mi obiecywałeś będę z tobą do końca twych dni
Dzisiaj płaczę świat się śmieje co się z tobą Aniu dzieje

Moje serce krwawi bo mój chłopak się nie zjawił
Stoję sama w sukni białej przed ołtarzem

Moje serce krwawi bo mój chłopak się nie zjawił
Stoję sama w sukni białej przed ołtarzem

Na, Na, Na, Na, Na, Na, Na, Na, Na, Na, Na, Na, Na, Na, Na, Na,
Na ...Hej!